

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 213.

Wtorek 16. Września 1851.

Rok gazecie 40.

Prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKAMI, łącznie z DODATKIEM TYGODNIOWYM wynosi na kwartał od 1. października następujący:

W Łwowie odbierając 4 zlr. 15 kr.

Przesyłka na prowincyę 4 zlr. 40 kr.

z dodaniem 3 kr. na stempel kto żąda osobnego kwitu; a nadto Dominia, Magistraty i wszelkie Władze, iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należytości ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Unikając zwłoki raczą Szanowni Abonenci przed upływem bieżącego miesiąca zamówić przesyłkę Gazety adresując franco wprost

Do Redakcyi Gazety Lwowskiej — Ulica Ormieńska Nr. 347.

REGŁAD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Łwów, 27. sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Wilhelma Singer, c. k. pensyonowanego majora wynieść najłaskawiej do stanu szlachectwa w Cesarstwie austryackim z przydomkiem Wallmoor.

Sprawy krajowe.

(Artykuł w dzienniku „Wiener Blätter“ o Izraelitach w Austrii.)

Wiedeń, 11. września. Dziennik *Wiener Blätter*, organ Izraelitów Austrii, zawiera dziś następujący uwagi godny artykuł:

„Również jak w Peszcie tak też i w Bernie i w Pradze oświadczyli najwyżsi urzędnicy krajowi kilku powołanym mężom zaufania, że obywatelska równość wyznań żadnej niepodlega zmianie, a przeto emancypacya Izraelitów we wszystkich swoich konsekwencyach przez rząd najłaskawszego Cesarza Jego Mości przeprowadzona będzie.

Niepotrzeba wielu słów, aby Izraelitom cesarstwa wpoić uczucie ocenienia tego faktu, ale wytknąć im potrzeba, że jeszcze winni są podziękę za łaskę cesarską.

Dotknięci uciskiem i przesładowaniem kupią się w jedną całość, a praw i swobod domaga się każdy z osobna egoistycznie dla siebie, zapominając o ogóle. Z żalem przeto uważano, że Izraelici cesarstwa austryackiego nieustanowili pomnika za zdjęcie jarzma niewoli, za cesarski podarunek praw ludzkich i obywatelskich.

Indyferentyzm i materialny egoizm gmin i pojedynczych stał na przeszkodzie; polityczne stosunki upłynionych lat niedopuszczały punktu zbiorowego, a tysiączne rozstrzelone interesa poddanych żydowskich zostają pod kierunkiem spekulantów pieniężnych lub asce-tów. Nawet żydowska ludność rezydencyi i miast stołecznych w krajach koronnych zapomniała albo zaniedbała swój obowiązek. Brak punktu centralnego i reprezentacyi ogółu pojmujący swoje powołanie czuć się dał ze szkodą dla wszystkich.

Tymczasem chcemy jeszcze milczeniem pominąć skargi, jakibyśmy słusznie nie mogli przeciw pojedynczym, którzy miasto poprzedniczy i wzywać, wstrzymywali się i cofali; ale korzystamy z sposobnej chwili, aby wezwać do uiszczenia się z wdzięczności i dęgu przynajmniej w jeden sposób.

Nowa pożyczka rozpisana dla skonsolidowania wszystkich materialnych stosunków państwa powinna Izraelitom Austrii, gminom, korporacyom, bractwom i pojedynczym zamożnym posłużyć za pomyslną sposobność do okazania się patriotami, obywatelami państwa, wdzięcznymi poddanymi Monarchy.

Dług, z jakiego się Izraelici Austrii Cesarzowi i rządowi uścić mają, nieda się nigdy spłacić pieniędzmi, ale interes państwa, które teraz z podwójnym prawem nazywamy naszą ojczyzną, wymaga na teraz tego udziału, za którym usilnie i z całym przyciskiem głos nasz wznosimy,

(Lit. kor. austr.)

(Litogr. „kor. austr.“ zaleca broszurę pod tytułem: *Polityka Austrii z szczególnem uwzględnieniem Niemiec.*)

Wiedeń, 11. września. Nakładem Ignacego Jackowicza w Lipsku wyszła przed niejakim czasem broszura „*Die Politik Oesterreichs mit besonderer Beziehung auf Deutschland*“ (Polityka Austrii z szczególnem uwzględnieniem Niemiec), którą zalecić możemy czytającej publiczności, ponieważ podaje zwięzły lecz jasny pogląd nad owe zmiany, przez które przechodziła kwestya niemiecka, po-

czawszy od nieszczęsnych dni roku 1848 aż do powtórnego przystąpienia Prus do przywróconego sejmu związkowego w tym roku. Będzie to rzeczą przyszłych dziejopisów obrobić ten przedmiot z pragmatyczną obszernością. Autor tego dziełka zestawił zwięzłe dotychczasowe materiały, i musimy mu oddać sprawiedliwość, że wydał pracę równie szacowną jak i w dobrych chęciach pomyslaną. Mimo-wolnie nasuwa się przytem myśl kierująca, że rząd austryacki przedewszystkiem z nieugiętą i skutkiem uwieczoną gorliwością reprezentował zasadę prawa, i że to uczucie prawa i żelazna potęga konsekwencyi dopomogły Austrii do pomyslnych skutków uzyskanych w interesie porządku Niemiec i pokoju całej Europy. Liczne akta dyplomatyczne ogłoszone podczas rozmaitych fluktuacyi kwestyi niemieckiej dowodzą dostatecznie, że Austrya nigdy się nie wahała, nigdy niepostępowała za myślą dwuznaczną albo niewyraźną, lecz zawsze ściśle i stałe trzymała się podstawy prawa związkowego. Historyczne skreślenie uzupełnia tę prawdę w sposób równie zajmujący jak i przekonawczy. Kończymy to doniesienie trafami słowami wstępniemi autora:

„Konsekwentna, stateczna polityka obudza zaufanie przyjaciela, wskazuje przeciwnikowi granicę, którą bez narazenia się na niebezpieczeństwo wojny przekroczyć nie może, i zniewala go we wszystkich stosunkach do uszanowania. Jeżeli oprócz tego polityka państwa nie jest dążeniem do powiększenia potęgi, tylko utrzymania prawa, nately skłaniają się do niej serca wszystkich mniej potężnych rządów, wiedzą bowiem, gdzie znajdują obronę w złej doli. Jak z jednej strony niemasz nic trudniejszego nad uzyskanie europejskiej powagi, jeżeli jakie państwo, chociażby było mocarstwem pierwszego rzędu, ją utraciło dla braku owych trzech głównych przedmiotów każdej dobrej polityki; tak z drugiej strony nie nadaje nie tak wzniosłego, tak nie-tykalnego i znakomitego stanowiska, jak polityczny tryumf mocarstwa, który zawdzięcza jedynie tylko sprawiedliwości i niezmienności swoich zasad, a z którego skromny robi użytek. Oznaczyłem niniejszem według mego zdania teraźniejsze stanowisko Austrii w Niemczech.

(Lit. kor. austr.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 10. września. Jej Mość Królowa Pruska opuściła dziś Schönbrun i odjechała do Berlina.

— Tutejszy garnizon wyruszył dziś do obozu w Marchfeld. Główny manewr niemal w 30,000 ludzi zacznie się dzisiaj rano. Chłodne powietrze bardzo sprzyja ewolucyom. Główne stanowiska wojska w manewrze są następujące: Na lewym brzegu Dunaju między włościami Aspern i Esslingen; z przeciwniej strony zaś na wzgórzach Gerasdorf, z kąd się atak rozpocznie, a obsadzeniem włości Enzersdorf i Esslingen zakończy, podczas gdy pod Enzersdorf rozwinię się wielki manewr kawalerii. Obie linie bojowe wykonają powszechny atak z frontu, a manewr artylerii pochodem naprzód i cofaniem się zakończy musztrę. Każdego szeregowca i każde działo zaopatrzone 60 ślepami nabojami. W obozie artylerii i konnicy były dziś i wczoraj manewry; w poniedziałek odbyła się wielka parada kościelna, na której się Jego ces. Mość znajdował.

— Dla przyspieszenia ściągnięcia wyjętej z kursu monety zdawkowej, nakazano wszystkim kasom publicznym, w zapłatach, które do nich wpływają, przyjmować monetę miedzianą aż do kwoty dwóch reńskich monetą konwenyjną.

— Pomimo że liczba subskrypcyi na nowo otworzoną pożyczkę państwa okaże się według natury rzeczy aż ku końcu pierwszego terminu, t. j. aż około 19. b. m., jednak do wczorajszego wieczora były już przeszło 2,450,000 zlr. m. k. w banku prenotowane. 5% metaliki, które na wczorajszej giełdzie spadły były na 93, poszły dziś o 1 procent w górę.

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 11. września.)

Wiedeń, 11. września. Dziś wyexpedyowano ztąd podrózne efekta Cesarza Jego Mości do Werony.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna opuściła Schönbrun i odjechała wczoraj wieczór do Reichstadt.

— Fregata *Novara*, mająca na pokładzie Jego ces. królewicz, Mość arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana, jest teraz w drodze do Rzymu.

— Jak słyhać połączyło się kilka gmin przyległych okolic Wiednia, by otworzyć subskrypcję na nową 5 procentową pożyczkę państwa i zjednać dla subskrybentów częściowych kwot wszystkie te korzyści, jakie odnośny dekret ministerstwa finansów tylko dla subskrybentów wielkich sum zabezpieczył.

— *L. Z. C.* pisze: Wczoraj popołudniu zgromadzili się pałaci i opaci tutejszego, tudzież dwóch prowincjonalnych klasztorów dla naradzenia się w sprawie nowej 5-procentowej pożyczki i uchwalili cały będący do dyspozycji majątek klasztorny na subskrypcję obrócić. Można się spodziewać, że się także inne klasztory do podobnego postępkę skłonią.

— Z Paryża — donosi *L. Z. C.* — nadeszły tu ważne poselstwa. Tyczą się one, jak zapewnijają, przyaresztowanych tamże i w spisek zawikłanych Austriaków, którzy do granicy mają być odstawieni, aby każdy właściwy rząd mógł ich do indagacji pociągnąć.

— Rząd francuski zamierza zawrzeć z Austrią traktat dla wzajemnej ochrony marków fabrycznych. (11.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 12. września. Wczoraj po południu o godz. 3¹/₂ powrócił Jego ces. Mość z obozu musztry na Marchfeld. Garnizony tu wojska wkroczyły do miasta między 3—4 godz. po południu i udały się do swych brygad przez most Ferdynanda i Neuberücke, rezerwa przez most Franciszka.

— Zapewniają, że Jego Mość Cesarz zamysła udać się dzisiaj wieczór w podróż na Tryest i Wenecję do Werony.

(Wyrok sądu wojennego na redaktora dziennika „der Humorist.“)

Wiedeń, 12. września. Wyrokiem sądu wojennego z dnia 9go publikowanego dnia 10. b. m. skazany został Maurycy Gottlieb *Saphir* rodem z Lavasbereny w Węgrzech, 56 lat mający, religii ewangelickiej, bezżenny, redaktor tutejszego dziennika *der Humorist* za nadużycie prasy przez ogłoszenie kilku artykułów, które zdolne są wywołać nieprzyjazne usposobienie przeciw rządowi, przeciw rozporządzeniom i organom rządowym, i do tego podburzać, na mocy prowizorycznej ustawy o druku z dnia 13. marca 1849 i norm wydanych dla stanu obłężenia stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia na trzymiesięczny areszt u profesora z dodatkiem, że redagowany przez niego dziennik *der Humorist*, na ten sam przeciąg czasu trzech miesięcy ma być zsuspendowany.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z sekcji sądu wojennego c. k. rządu wojskowego. (G. W.)

(Kurs wiedeński z 13. września 1851.)

Obligacje długu państwa 5% — 93⁷/₈; 4¹/₂% — 83; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2¹/₂% —; wylisowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 —. Wiad. miejsko bank. 2¹/₂% —. Akcje bankowe 1239. Akcje kolei północ. 1510. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Agitacje w sprawie nabycia wyspy Kuby.)

Nowy-Jork, 21. sierpnia. Demokratyczna partya w Ameryce postanowiła nabyć wyspę Kubę. Tylko sposób nabycia jest dla niej jeszcze kwestyą. Umiarkowańsi są za tem, by tę wyspę kupić od Hiszpanii, a zapalczywi demokraci mówią: Poco wydawać pieniądze za kraj, który kilka strzałami otrzymać można. Hiszpańskiemu posłowi w Waszyngtonie, panu Calderon de la Barca, czyniono już dawno propozycje względem tej przedaży, a *New-York-Herald* namawiając do niej na nowo, proponuje sumę 100 milionów dolarów jako cenę kupna. Przytem daje Hiszpanii do zrozumienia, że lepiej jest przyjąć tę sumę, niż wyspę utracić; z drugiej strony zaś przedstawia swoim spółobywatelom, że namieniona wyspa dwa razy tyle między braćmi jest warta, i że okupacja Kuby przemocą, może być przecie narażona na niebezpieczeństwo. Nie dla tego, iżby Anglia lub Francya rozpoczęła z tego powodu wojnę z Stanami Zjednoczonymi, bo Anglia miałaby do tego aż wtedy wolną rękę, gdyby najprzód niepotrzebowała amerykańskiej targowicy na wełnę i zboże, a powtóre, gdyby Francya była monarchyą, któraby w tym zamiarze zaczępnny alians z Wielką Brytanią zawarła. We Francyi zaś każdy rząd wykopałby dla siebie grób przez zaczepienie Ameryki, bo między ludami obu republik zachodzi milczące, ale ścisłe porozumienie. Istotnie obawiać się należy wypowiedzenia wojny ze strony Hiszpanii. Duma hiszpańska usiłowałaby na wszelki sposób pomścić się za stratę ostatniej posiadłości amerykańskiej, a lubo ze strony monarchyi królowej Izabeli nie można się spodziewać istotnych kroków zaczepnych, wszelako korsarze hiszpańscy mogliby handlowi amerykańskiemu daleko większą zadać szkodę, niżeli Kuba jest warta. — Hidalgowie starego świata jako gerylasy na morzu są równie niebezpieczni jako korsarze na lądzie, a na malkontentach nie zbywa także w kraju, którymy rząd chętnie dał poza półwyspem zatrudnienie. Z drugiej strony zaś może Hiszpania przychylić się do negocjacji komercyjnej, któraby wzmocniła swe finanse i wojenną stawę swoją ochroniła od klęski; bo pominawszy zupełne zaślepienie, powinna przecie przewidywać, że z tysiącznych powodów oderwaniu się wyspy Kuby długo przeszkodzić niepodobna. (P. Z.)

Francya.

(Aresztacye. — Rezultat głosowania wszystkich rad jeneralnych. — Bank francuski.)

Paryż, 5. września. Chociaż liczba uwięzionych tu Niemców z przyczyny odkrytego spisku socyalno-rewolucyjnego jest dosyć znaczna (jak mówią do 60), to przecie jest pomiędzy nimi bardzo mało takich, którzy wistocie pracowali nad obaleniem istniejących rządów w Niemczech.

Nierównie ważniejsze są aresztacye przeszło 100 Francuzów, których zwerbowali ajenci francuzkiego komitetu rewolucyjnego w Londynie, aby przygotować powstanie w Paryżu. Wszelako chociaż wszystkich oburza to w najwyższym stopniu, że wyrutki polityczne wszystkich krajów mogą bezkarnie przemyśliwać w Londynie nad środkami do obalenia praw i porządku w państwach kontynentalnych, co też spowodowało tutejsze ministerjum zrobić gabinetowi w St. James nowe przedstawienie w tym względzie, to przecie zawiaduje tutejsze, jak się dowiadujemy z dobrego źródła, rządowi angielskiemu pierwsze doniesienia, za pomocą których mogło nastąpić wczesne uwięzienie skompromitowanych mieszkańców tutejszych.

Na giełdę wywarł ten spisek wpływ dosyć znaczny.

— 5. września. Obecnie wiadomy już jest rezultat głosowań wszystkich rad jeneralnych pod względem rewizji konstytucyi z wyjątkiem 3 tylko. Oprócz tych trzech brakuje jeszcze rady jeneralnej Sekwany, która podług postanowienia prawnego później niż wszystkie inne się zebrała. Do ogłoszonych ostatnio razem 74 rad jeneralnych przyłączyły się teraz departamenta Jura i Finisterre, zaczęm ogólny rezultat wotowań tych reprezentacji departamentalnych jest obecnie następujący: 76 rad jeneralnych oświadczyło się za rewizyą konstytucyi; z tych żądają pięć wyraźnie powtórnego wyboru L. N. Bonapartego na prezydenta republiki. 4 rady jeneralne głosowały przeciw rewizyi, a 2 wstrzymały się od wszelkich głosowań politycznych.

— Oprócz wielkich kwestyi dziennych tyczących się porządku politycznego, zajmują ciągle jeszcze w wysokim stopniu uwagę publiczną zaszle wczoraj i przedwczoraj aresztacye. Podług dziennika *Evenement* wynosi liczba uwięzionych w ogóle około 260. O właściwym celu tego spisku niesłychać jeszcze nic bliższego. Chociaż wiadomo już z pewnością, że spiskowi zamierzali wywołać rozruchy i krwawe walki, to jednak nieodkryto jeszcze, gdzie i kiedy i czy równocześnie we wszystkich państwach europejskich nastąpić to miało. Niemniej ciekawe jest to nowe odkrycie przytem, że nawet pewien radzca trybunału apelacyjnego, imieniem Carré, zawikłał się w tę sprawę, ponieważ zniszczył jakiś dokument rewolucyjnej treści, który skonfiskowano u jego krewnego d'Anthoine.

— Do banku francuzkiego wpływają coraz znaczniejsze kapitały. Z tygodniowego wykazu tego instytutu od 28. sierpnia do 4. września dowiadujemy się, że zapas gotówki pomnożył się znowu o 6 milionów: o 5¹/₂ miliona w Paryżu a 300,000 fr. w bankach filialnych. Obecnie wynosi on 619 milionów. Zato zmniejszyły się będące w obiegu banknoty w Paryżu o 7 milion., a na prowincyi pomnożyły się o 3¹/₂ mil. Suma wydanych banknotów wynosi 527 milionów zatem teraz mniejsza jest o 92 mil. niżli stan kasy. Różnica obydwóch sum niebyła jeszcze nigdy tak znaczna. Diskonto pomnożyło się tylko o 543,000 franków. W Paryżu pomniejszyło się o 1¹/₂ miliona, lecz zato w bankach filialnych powiększyło się prawie o 2 miliony. Ogół jego wynosi teraz 100 milionów. Bieżący rachunek skarbu powiększa się ciągle; wynosi obecnie 125,334,000 franków, zatem powiększył się o 3,800,000 franków. (G. Pr.)

Belgia.

(Walka stronictw pod względem kwestyi politycznych.)

Bruksela, 4. września. Wotum senatu i skutki, które wynikły z niego, wywołały wielką fermentację we wszystkich umysłach; albowiem nieidzie tu już tylko o wotum finansowe, lecz oraz o kwestyę zasadną między partyą katolicko-konserwacyjną i demokratyczno-liberalną, która teraz stoi u steru rządu. — Debaty nad połączonymi projektami do ustaw względem stałego podatku sukcesyjnego i robót publicznych rzucają jasne światło na mało znane dotąd wewnętrzne stosunki Belgii. Jeżeli tacy ludzie, jako p. Dumont Dumortier, prezydent senatu i pan Dindal wiceprezydent, którzy ciągle uchodzą za szefów partyi umiarkowanych liberalistów, tak stanowczo się oświadczyli i głosowali przeciw dążności swych przyjaciół politycznych, przeto zasługują zarzuty i motywa opozycji także na niejaka uwagę. Powody, które opozycja przytoczyła szczególnie przeciw zaprojektowanej ustawie, były: że z jednej strony ustawa względem stałego podatku sukcesyjnego, pominawszy formalności wdziera się w prawa własności, a z drugiej strony ustawa względem robót publicznych ustanawia prawo do pracy (*le droit du travail*).

Agitacja u nas przeciw stanowi posiadaczy, którą ministerstwo zagrozało kilkakrotnie, gdyby ustawa odrzucona została i wyrażające się w tym samym duchu artykuły w głównym organie gabinetu, *Independance belge* przyczyniły się niemało do odrzucenia ustawy, albowiem senatowi pozostawał już tylko jeden wybór, albo przez poddanie się utracić swoją samoistność, albo przez energiczny opór uratować kraj od drogi uznanej przez niego za zgubną, którą pp. Frère i Rogier już przeto samo się puścili, że izbę drugą ponętą interesów lokalnych nakłonili do przyjęcia ustawy.

Sądząc po dotychczasowych zasadach konstytucyjnych w Belgii należało się spodziewać, że obie izby zostaną rozwiązane dla

nastreczenia sposobności krajowi wynurzyć wolę swoją za lub przeciw założonym doktrynom tego środka, nieużyto jednak może dlatego, ponieważ rezultat nowych wyborów zdawał się być za nadto wątpliwym.

Lecz my nie chcemy wyprzedzać wypadków, które mogą wynikać z walki obudwu stronnictw. (G. Pr.)

Włochy.

(Statystyka zbrodni w Sardynii popełnionych. — Mające się odbyć poświęcenie chorągwi gwardyi narod. — Manewry.)

Turyń, 5. września. Wychodzący w Cagliari dziennik *Indicatore sardo* zawiera statystykę zbrodni na wyspie Sardynii od 1. stycznia do 31. lipca b. r., jakiej w całej Europie nie masz podobnej. Przegląd zawiera nie mniej jak 410 morderstw, między temi 110 bronią sieczną a 300 bronią palną, 250 zranień, 25 publicznych napadów zbójcekich, 250 kradzieży, 100 podpaleń i 92 przypadków bezprawnego posiadania broni. W tem nie są jeszcze zawarte ani liczne zamachy na życie, ani nieudowodnione zbrodnie, ani zbrodnie gwałtownego oporu przeciw władzom publicznym, ani też niezliczone przestępstwa mniejszego gatunku. Przeto według wymienionych 1127 przypadków, przypada niemal na 400 mieszkańców jedna z większych zbrodni w siedmiu miesiącach. — We wszystkich więzieniach Turynu znajduje się obecnie nie mniej jak 700 aresztantów.

Piemoncka parowa fregata *Governolo* opuściła dnia 3go port Geny, dla zabrania w Savona na pokład króla, który w pobliżu Sestri znowu na ląd wysiedzie. Minister spraw wewnętrznych, pan Galvagno, był dnia 4. w wieczór w Geny spodziewany. Biskup Savony uda się również do Geny poświęcić chorągiew, którą król doręczy gwardyi narodowej. Podobnie i generał Bussetti, naczelny komendant Geny, wydał do gwardyi narodowej dzienny rozkaz, względem poświęcenia tej chorągwi, i wyraził w nim przekonanie, że każdy z gwardzistów przybędzie na tę uroczystość, okazać swe przywiązanie do wolnych instytucyi i złożyć hołd jednemu władcy Włoch, który te instytucye utrzymuje. — Bitwę pod Montenotte stoczono. Dzienniki przyrzekają na jutro długie sprawozdanie nadmieniając tylko, że wszystko z największą precyzją wykonano i niewydarzył się żaden przypadek. Po skończonym manewrze udał się król natychmiast w drogę do Savony, a to konno. (Ll.)

(Plan zreformowania regulaminu musztry dla wojska papieżkiego.)

Rzym, 28. sierpnia. Nowy minister wojny uznał potrzebę zupełnej reformy regulaminu musztry dla papieżkiego wojska i tymczasowo zaprowadził francuską metodę strzelania, co w odnośnym rozporządzeniu jako przedmiot największej wagi wymieniono.

(Lit. koresp. austr.)

(Akt przebaczenia. — Plan założenia wielkiego muzeum chrześcijańskiego potwierdzony przez J. S. Papieża.)

Rzym, 24. sierpnia. Rozwlekły proces, który Sacra Consulta wytoczyła zeszłego roku w imieniu kolegium kardynałów przeciw 69 osobom obwinionym o znieważenie pomieszek wielu eminencyi i spalenie ich powozów pozostawionych w Rzymie w czasie ucieczki został już wreszcie ukończony. Dość było dowodów takich, któreby usprawiedliwiły nawet karę kilkuletniego więzienia w domu poprawy. Lecz i kardynałowie uznali tym razem za rzecz stosowniejszą i bardziej przystającą do ich godności i stanu duchownego wyrzec się nawet przepisanej prawem zadośćuczynienia w obec tłuszczy podburzonego ludu. Zatem na żądanie ich została puszczone na wolność wczoraj i przedwczoraj większa część zawikłanych w tym procesie indywiduów po 2letniej prawie indagacyi. — Na publiczności zrobił ten akt przebaczenia bardzo pomyślne wrażenie. — Jego Świątobliwość Papież potwierdził w tych dniach plan względem założenia wielkiego muzeum chrześcijańskiego w pałacu Lateranu i kazał już wyznaczyć środki pieniężne dla wykonania jego. Założony od wieków w bibliotece watykańskiej zbiór starożytnych monumentów chrześcijańskich ma i nadal tam pozostać, a w muzeum laterańskim mają być umieszczone wszystkie w katakombach znalezione i po innych miejscach rozrzucone liczne napisy grobowe, i inne pomniki z marmuru. Dla nauki archeologii chrześcijańskiej nastreczy to nader szacowne przedsięwzięcie przy nadzwyczajnej obfitości znalezionych ostatnimi czasy w podziemnych pieczarach Rzymu przedmiotów rozmaitego rodzaju, całkiem nowe i bardzo treściwe pole. — Zeszłej nocy przyaresztowano znowu bardzo wiele osób, jak mówią do 60 a to z przyczyny pęknięcia kolosalnej petardy przed domem brata kardynała Antonelli.

(Nowy zamach morderczy. — Obchód uroczystości urodzin Cesarza Austrii w Perugia.)

— 28. sierpnia. Dziś został tu znów spełniony nowy zamach morderczy, a mianowicie na osobie jeneralnego asesora policyi Dandini de Silva, którego przewodzący reakcyi republikańskiej może najbardziej nienawidzą dla nadzwyczajnej surowości w postępowaniu z nimi. Dziś zrana przeto, gdy Dandini szedł pewną uliczką w pobliżu teatru Metastasio, zakradł mu się z tyłu jakiś młody człowiek niskiego wzrostu, pchnął go niespodzianie nożem w brzuch i zostawiwszy mordercze narzędzie w ranie, umknął co prędzej. Pchnięcie zdaje się być śmiertelne. Dandini de Silva jest krewnym zmarłego tu przed kilkoma laty kardynała, tego samego nazwiska. — Przy sposobności podajemy tu z dziennika *Osservatore Trasimeno* następujący artykuł datowany z Perugii pod dniem 19. sierpnia, który pomiędzy innemi świadczy najwymowniej o dobrem porozumieniu pomiędzy papieżką cywilną i austryacką wojskową władzą w Umbrii:

„Dzień urodzin wspaniałego i najlaskawszego Cesarza Franciszka Józefa Igo był znowu dla nas dniem radości, który szczególnie c. k. załoga solenną uroczystością uczcić pragnęła. W wigilię tego dnia były oświetlone wszystkie kwatery rozrzucone po różnych częściach Perugii, a nazajutrz zrana wystąpiła cała załoga w największej paradzie na plac przed katedrą. Około godziny 11stiej udał się papieżki delegat, hrabia Baldeschi Eugeni w towarzystwie austryackiego komenderującego, radców delegacyjnych, magistratu, profesorów uniwersytetu i reszty urzędników cywilnych i wojskowych do kościoła, gdzie arcybiskup celebrował solennie nabożeństwo z odśpiewaniem Tedeum. Podczas nabożeństwa dawały ustawione na placu wojska kilkakrotne radośne salwy z karabinów.“ — Podług listów z Rzymu (w dziennikach francuskich) popadły już w ręce sprawiedliwości mordercy kanonika Marzolini, posła księcia parmezańskiego w Rzymie. Z tych samych listów dowiadujemy się, że kardynał Altieri nie opuścił jeszcze państwa rzymskiego, lecz że objeżdża teraz granice i prowincję Romagna. (G. Pow.)

(Depesze telegraficzne.)

Genua, 8. września. Król wraz z świtą odjechał wczoraj wieczór z powrotem do Turynu. Duchowieństwo Geny jest poniekąd oburzone dlatego, że biskup z Savona poświęcił kilka chorągwi, przesłanych własną ręką przez króla gwardyi narodowej.

Cagliari, 30. sierpnia. Flotyła sardyńska odplynęła do Malty. Na wyspie Sardynii odkryto znowu dwa nieprzebrane pokłady węgla kamiennego. (L. k. a.)

Niemce.

(Koniec obrad zgromadzenia prawodawczego.)

Frankfurt, 5. września. Prawodawcze zgromadzenie ukończyło dziś obrady nad projektem konstytucyi.

(Posiedzenie zgromadzenia związkowego. — Wpływ wywołany ogłoszeniem otwarcia pożyczki dla c. k. austr. finansów.)

Frankfurt n. M. 7. września. Zgromadzenie związkowe miało wczoraj posiedzenie. Jak się dowiadujemy na tém posiedzeniu powzięto kilka uchwał względem środków, które moznaby uważać za konsekwencyę uchwał z 23. sierpnia. Pod względem floty niemieckiej niewiadomo jeszcze nic pewnego. — Dziś zajmuje tu wyłącznie uwagę publiczności naszej ogłoszony przez dom bankierski synów M. A. Rothschilda dekret c. k. ministryum finansów z 1go września 1851 względem otworzenia pożyczki dla c. k. austriackich finansów. Zdarzenie to całkiem niespodziane dla naszego świata giełdowego, jest jedynym przedmiotem debaty dziennej. Wczoraj wieczór podano dekret ten dopiero do druku, a dziś zrana ogłosił go niedzielny dodatek do *Frankf. Journal*. Wpływ, który zdarzenie to wywarło w ogóle, można najlepiej osądzić z tego, że wszystkie papiery austriackie o 2pet., a akcyje bankowe o 30 złr. na giełdzie się podniosły. Z wielką ciekawością oczekują jutrzejszej giełdy. Austriackie papiery publiczne były zaraz po publikacyi bardzo poszukiwane i znajdowały kupców. Lecz niebawem nie było już nic do kupienia, bo każdy zatrzymywał sam, co posiadał w papierach takich. — Interes zrobiony na dzisiejszej giełdzie z papierami austriackimi przewyż za nawet zysk z ostatnich sześciu tygodni. Zatem usposobienie świata giełdowego jest nader korzystne. (Ll.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 10. września.)

Metal. austr. 5% — 79³/₈; 4¹/₂% 69⁷/₈. Akcyje bank. 1267. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% 35⁸/₁₆. Wiedeńskie 101⁷/₈.

Prusy.

(Traktat między Prusami i Hanowerem. — Otwarcie stanów prowinc. Wielk. księstwa Poznańskiego.)

Berlin, 8. września. Dnia 7. b. m. podpisano tutaj traktat między Prusami i Hanowerem o połączeniu towarzystwa podatkowego z towarzystwem cłowym. Traktat ten wejdzie z dniem 1. stycznia 1854 w moc obowiązującą.

Do zawarcia traktatu handlu między Prusami i Hanowerem przybyli tu zeszłej niedzieli z Hanoweru: prezydent hanowerskiego ministryum, pan Münchhausen i minister pan Hammerstein.

— Wczoraj odbyło się w Poznaniu otwarcie zgromadzenia prowincjonalnych stanów Wielkiego księstwa Poznańskiego po wysłuchaniu wprzód przez wszystkich członków częścią w kościele ś. Magdaleny, częścią w kościele ś. krzyża nabożeństwa. Na zagajającą mowę król komisarza, naczelnego prezydenta pana Puttkammer i dorzeczenie propozycyi królewskich, odpowiedział marszałek sejm, baron Hiller Gärtringen, mową patryotyczną i zakończył okrzykiem: Niech żyje król Jego Mość, który całe zgromadzenie głośno powtórzyło. Potem odczytano dekret propozycyi w niemieckim i polskim języku i najbliższe posiedzenie na dzisiaj wyznaczono. O trzeciej godzinie była suta uczta w gustownie udekorowanej sali pomieszkania naczelnego prezydenta, na którą oprócz członków sejm prowincjonalnego także pierwsze znakomitości wojskowe i cywilne zaproszone były. (P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 11. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106¹/₈. 4¹/₂% z r. 1850 — 104¹/₈ l. Obligacye długu państwa 88⁵/₈. Akcyje bank. 99 l. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 8⁷/₈. Austr. banknoty 87¹/₁₂.

Królestwo Polskie.

(Przybycie JJ. MM. Cesarza i Cesarzowej do Moskwy.)

Warszawa, 10. września. W nocy z dnia 18¹/₃₀ na 19¹/₃₁ z. m. NN. Cesarz i Cesarzowa udali się z Petersburga koleją żelazną

do Moskwy, w towarzystwie JJ. CC. WW. Cesarzewicza Wielkiego księcia Następcy Tronu. Cesarzewiczowej Wielkiej księżnej Maryi Aleksandrownej, Wielkich książąt Mikołaja i Michała Mikołajewiczów, Wielkiej księżnej Olgi Mikołajewnej i Jej Najdostojniejszego małżonka księcia Następcy Tronu Wirtembergskiego, JCW. Wielkiej księżnej Katarzyny Michałówny i Jej Najdostojniejszego małżonka księcia Jerzego Meklemburg-Strelitz, oraz JCW. księcia Piotra Oldenburgskiego, dokąd przybyli w 19¹/₂ godzina.

JJ. KK. WW. książę Karol Pruski, Wielki książę dziedziczny i Wielka księżna dziedziczna Sasko-Wajmarscy, oraz JKW. Wielki książę Aleksander Heski, udali się również z Najjaśniejszym Państwem do Moskwy.

— 11. września. NN. Cesarz i Cesarzowa wyjechawszy z Petersburga koleją żelazną dnia 19¹/₃₁ sierpnia o godzinie 3¹/₂ zrana, przybyli szczęśliwie i w najpożądniejszym zdrowiu do Moskwy tegoż samego dnia o godzinie 11. wieczorem, odbywszy podróż Swoją (607 werst) w dziewiętnastu i pół godzinach, licząc w to przestanki kolei konieczne i przegląd niektórych prac około téjże drogi. Oprócz Najjaśniejszych Osób, o których przyjeździe do Moskwy wczoraj donieśliśmy, przybyli także do téj stolicy JJ. CC. WW. Wielcy książęta Mikołaj i Aleksander Aleksandrowicze, wnukowie Najjaśniejszych państwa. (Gaz. Warsz.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 15. września.)

Lwów, 15. września. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 16r.5k., żyta 11r.55k., jęczmienia 8r.30k., owsa 5r.45k., hreczki 12r.26k., grochu 20r.30k., kartofli 6r.15k. Cetnar siana sprzedawano po 3r.16k., okłotów 2r.3k. Kwarta krup jaglanych kosztowała 20k., hreczanych 13k., mąki pszennej 12k., żytniej 10k. w. w. Opal, krupy pszenne i jęczmienne, piwo, wódka, masło, łój i mięso wołowe w cenach dawniejszych.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 6. września. Od ostatniego sprawozdania żadnej w handlu zbożowym nie zanotowaliśmy zmiany; świeża angielska pszenica dla gatunku i wagi po ostatnich cenach wolny znajdowała odbył, a na ziarno zagraniczne nawet przy znizeniu nie było kupców.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów:

Pszen. jęcz. słodu owsa żyta bobu groch. wyki s. ln. rzep.
z kraju 3841 149 — 315 — — — — —
z zagran. 8297 — — 11460 — — — — 1119 467
Mąki z kraju cetn. 15,100, z zagranicy 18,187.

W Szkocyi gwałtowne deszcze przeszkadzały zbiorom, ale ostatnia poczta o lepszej pogodzie przywozi wiadomość, a że targi powszechnie były słabe z dążnością ku znizeniu, należy wnosić, że zboże w polu niedożnało materialnej szkody.

Na targach irlandzkich również nie było ożywienia, a choroba kartofli zdaje się w skutkach być mniej ważną jak zrazu mniemano.

Amerykańskie listy i dzienniki potwierdzają uprzednie doniesienia o wielkiej obfitości zbiorów; w Holandyi i Belgii zniwa są ku końcowi, a wypadek ich zadowalniający.

Targ Gdański pod wpływem podobnych okoliczności nader był odrtwiasty, i nowe znizenie 10 guld. na łaszcie możemy zapisać. Za piękną buźną 135 funt. ważącą pszenicę, zapłacono tylko 410 guld., a kto chciał sprzedać, musiał przyjąć ofiarowaną cenę przez kupca.

W biegu całego tygodnia sprzedano z wody pszenicy 1. 36, a ze spichrza 180. Żyta łasztów 33. Na ten ostatni artykuł wielkie jest żądanie, i spekulanci ofiarują 240 guld. i więcej za wiosenną dostawę.

Osobliwsza w tym roku pogoda. Z Bohorodczan w Stanisławowskim donoszą o śniegach, jakich o tej porze w tamtych stronach ludzie nie pamiętają. Spadły w nocy d. 10. b. m. po deszczach ulewnych i trzydniowej słońcu, w takiej masie, że nie tylko góry w Stanisławowskim, Stryjskim i Kołomyjskim obwodzie, ale nawet niziny około Nadwórny, Staruni, Sołotwiny, Niebyłowa i miejsc sąsiednich pokryły się śniegami.

Dziwna, że w odległości ztamtąd przeszło mil dwadzieścia, o tym samym czasie powstała w Moszczanicy w Żółkiewskim wielka tucza potem grad niesłychanej wielkości, bo oprócz sztuk drobniejszych spadły między innymi dwie bryły o trzech i więcej cetnarów wagi. Luboć nie sprzeciwiamy się doniesieniu, czekamy sprawdzenia i doniesić nie omieszkamy; tyle pewnem, że tegoroczne lato przepełniło wodami stawy i jeziora, i może to właśnie przepełnienie było powodem szczególniejszego zjawiska na stawie w Drohowyżu, cztery mile ztąd ode Lwowa.

W Drohowyżu obok zakładu hr. Skarbka jest stawek „Moczyło“ zamknięty między górami, w zwyczajnym stanie 4 stóp do 3 sążni miejscami głęboki. Ale z ulewnych w ciągu roku deszczów

Płacono za łaszt pszenicy świeżej:
Wagi funt hol. guld. za korzec złp. gr.
128 — 131 367 — 395 27 20 do 29 22
ze spich. 133 — 135 390 — 420 29 10 — 31 17
Żyto 121 — 123 270 — 272 20 9 — 20 14

W upłynionym miesiącu Gdańsk wyexportował łasztów pszenicy 5061, żyta 852, jęczmienia 206, owsa 42, grochu 58, siemienia lnianego 87.

Od otworzenia nawigacji po 1. września, całkowity export wynosił łasztów pszenicy 27,711, żyta 3370, jęczmienia 1841, owsa 300, grochu 602, siemienia lnianego 269.

Na wodę pruską w ostatnim tygodniu weszło drzewa opałowego 88 sążni, 7636 belek sosnowych, 9 ł. małych belek dębowych, 25 ł. bali itd.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 4 cali 10.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 200¹/₄, Hamburg 45, Amsterdam 102, Warszawa 8 dni 95.

Makowski, Kędzior et Comp.

(Koresp. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 16. września.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	24	5	29
Dukat cesarski " "	5	29	5	34
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	28	9	32
Rubel śr. rosyjski " "	1	49 ¹ / ₂	1	50 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	85	57	86	18

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. września.)

Amsterdam 163 l. 2. m. Augsburg 118 l. uso. Frankfurt 117¹/₂ l. 2. m. Genna — p. 2. m. Hamburg 173¹/₂ l. 2. m. Liwurna 115¹/₂ p. 2. m. Londyn 11.36. l. 2. m. Medyolan — Marsylia 139 p. Paryż 139 l. Lyon — Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. 23.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. września.

Hr. Ożarowski Konstanty, z Olszanicy. — Hr. Badeni Aleks., z Boronicy. — PP. Malczewski Julian, ze Skwarzawy. — Michlik Karol, z Ciemierzowic. — Jaruntowski Jan, z Twierdzy. — Szeptycki Marcin Antoni, ze Sarnek. — Felsztynski Jakób, z Brzeżan. — Kłodziński Adam, z Torhacza. — Stryza Emanuel, z Krasnego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. września.

Książę Sanguszko Władysław, do Tarnowa. — Hr. Łoś Włodzimierz, do Złoczowa. — Hr. Karnicki Feliks, do Wiszni. — P. Jędrzejowski Maksymilian, do Sniatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. września.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 0 2	+ 3°	+ 11°	połud.-zachodni	pochm.
2 god. pp.	28 1 6	+ 11°	+ 3°	zachodni	"
10 g. w.	28 1 10	+ 7°		—	deszcz

T E A T R.

Dziś: opera niem.: „Don Juan.“

Jutro: dramat polski: „Marya Joanna, kobieta z gminu.“

wzniosły się wody w nim do pięciu sążni wysokości, a działając bądź prądami spodem bądź ciężarem z wierzchu, przebiły sobie w d. 22. i 23. z. m. gdzieś w niewidomym miejscu podziemne przejście, i popod ziemię wycisnęły się o 2000 kroków niżej na błotach gromady Damiańskiej, i tam się w nowy staw zebrały. Drohowyżki staw zatrzymał bez mała tyle wód co miewał przedtem i ryby.

W zestawieniu liczb z wykazu przychodu i wydatku na utrzymanie teatru we Lwowie, przeoczył *Czas* w przedwczorajszym numerze liczbę 23,294 złr. 54³/₄ kr. „Wydatków“ spólnych obudwu teatrom niemieckiemu i polskiemu. W obawie by mu się nie podobalo kiedy odwołać na jakie sprostowanie wyjęte z *Reichszeitung* i nam uchybienie przypisać, uprzedzamy czytelnika. *Reichszeitung* a wprzódy *Austria*, *Gazeta Wiedeńska*, koleją inne, przyniosły o Gasieliu Lwowskim (ob. *Czas* Nr. 210 z 13. września) doniesienie dosłowne z gazet redakcyi naszej: polskiej z Nr. 200 i 201 a niemieckiej z Nr. 202., i szlachetniej przed *Reichszeitung* w tem, że wymieniły źródło z kąd tę wiadomość mają.